

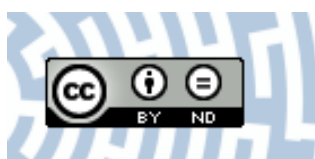


**You have downloaded a document from  
RE-BUŚ  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Christopher Vaughan, Mareike Schomerus, Lotje De Vries (eds.), „The Borderlands of South Sudan. Authority and Identity in Contemporary and Historical Perspectives”, New York: Palgrave Macmillan 2013, ss. 260 [recenzja]

**Author:** Maciej Kurcz

**Citation style:** Kurcz Maciej. (2014). Christopher Vaughan, Mareike Schomerus, Lotje De Vries (eds.), „The Borderlands of South Sudan. Authority and Identity in Contemporary and Historical Perspectives”, New York: Palgrave Macmillan 2013, ss. 260 [recenzja]. "Lud" T. 98 (2014), s. 349-353.



Uznanie autorstwa - Bez utworów zależnych Polska - Ta licencja zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu zarówno w celach komercyjnych i niekomercyjnych, pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

- Beck U.  
2009 *Ponowne odkrycie polityki: przyczynek do teorii modernizacji refleksyjnej*, w: U. Beck, A. Giddens, S. Lash (red.), *Modernizacja refleksyjna. Polityka, tradycja i estetyka w porządku społecznym nowoczesności*, przeł. J. Koniczny, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 11-78.
- Foucault M.  
2011 *Narodziny biopolityki: wykłady w Collège de France 1978/1979*, przeł. M. Herer, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Hryciuk R.E., Kościańska A. (red.)  
2007 *Gender: perspektywa antropologiczna*, t. 1: *Organizacja społeczna*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Kubik J.  
1994 *Power of Symbols Against the Symbols of Power: The Rise of Solidarity and the Fall of State Socialism in Poland*, University Park: Penn State University Press.
- Lewellen T.  
2010 *Antropologia polityczna. Wprowadzenie*, przeł. A. Dąbrowska, T. Sieczkowski, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Mouffe Ch.  
2008 *Polityczność*, przeł. J. Erbel, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Scott J.C.  
1985 *Weapons of the Weak. Everyday Forms of Peasant Resistance*, New Haven: Yale University Press.  
1990 *Domination and the Arts of Resistance. The Hidden Transcript of Subordinate Groups*, New Haven: Yale University Press.
- Vincent J.  
1990 *Anthropology and Politics: Visions, Traditions and Trends*, Tucson: University of Arizona Press.

Christopher Vaughan, Mareike Schomerus, Lotje De Vries (eds.), *The Borderlands of South Sudan. Authority and Identity in Contemporary and Historical Perspectives*, New York: Palgrave Macmillan 2013, ss. 260, ISBN: 978-1-137-34088.

Jakie to fascynujące, móc obserwować oddolne procesy budowania nowego państwa. Temu właśnie tematowi jest poświęcona recenzowana książka. Punktem wyjścia dla niej są granice polityczne i teza o ich wiodącej roli w kształtowaniu instytucjonalnych i symbolicznych form organizacji typu państwowego. Autorzy próbują, z powodzeniem, dostarczyć odpowiedzi na pytanie: jak granica polityczna – rozumiana jako byt fizyczny i symboliczny – ma wpływ na to, co rozumiemy i ujmujemy

pod nazwą Sudan Południowy? Praca wpisuje się w szerszy dyskurs naukowy, w którym eksponowane jest znaczenie granic i pograniczy dla dynamiki zjawisk gospodarczych, społecznych i politycznych w Afryce. Koncepcja politycznie czy społecznie „żyłnego pogranicza” (*fertile frontier*) wyraźnie nawiązuje do prac takich uczonych, jak Anthony Aiswaju, Paul Nugent czy Fredrik Barth. Peryferie państwa widziane są jako swego rodzaju bogactwa naturalne, które mogą być eksploatowane w wymiarze ekonomicznym, tożsamościowym oraz politycznym. Rzeczywiście, zjawiska te znajdują potwierdzenie w odniesieniu do Afryki Północno-Wschodniej. Tam, na przestrzeni ostatnich dekad, obszary graniczne stały się inkubatorami nowych tożsamości i ruchów wywrotowych. Sudan Południowy nie jest w tym względzie wyjątkiem. Jak słusznie zauważył w przedmowie profesor Nugent – dyrektor słynnego Centrum Afrykańskiego w Edynburgu, jednocześnie prezes sieci naukowej zrzeszającej badaczy afrykańskich pograniczy (African Borderlands Research Network, ABORNE) – przypadek Sudanu Południowego jest ciekawy co najmniej z trzech powodów: 1. granice i ich wyznaczenie w terenie poprzedziły powstanie państwa *per se*; 2. państwo (jego aparat) jest bardziej widoczny na granicach aniżeli w centrum; 3. granice pełnią pierwszorzewną rolę w życiu gospodarczym kraju (inaczej, handel transgraniczny to napędowa gałąź gospodarki Sudanu Południowego) (s. xi, xii).

Książka jest zbiorem jedenastu artykułów. Poszczególne teksty reprezentują ujęcie historyczne bądź antropologiczne, mają charakter *case studies* i nie wyczerpują zagadnienia granic politycznych Sudanu Południowego (granice z niektórymi krajami zostały pominięte). Teksty składają się jednak na całość i ukazują różne wymiary funkcjonowania i kształtowania się granic politycznych w Afryce. To efekt pracy znawców tematu, którzy mają za sobą liczne prace badawcze w tej części Afryki. Najwięcej uwagi poświęcono granicy z Sudanem – najbardziej problematycznej ze względu na napięte relacje między Dżubą a Chartumem, ale mamy w pracy wgląd także w inne rubieże – granice z Kenią oraz z Etiopią, na których także dzieją się obecnie procesy niezwykle znaczące dla młodego państwa.

Książkę otwiera tekst redaktorów i pomysłodawców publikacji. Dzięki niemu właśnie, poza zakreśleniem przedmiotu dociekań autorów, dowiadujemy się o specyfice powstawania i funkcjonowania granic międzypaństwowych Sudanu Południowego. To niezwykle ważna część dla poznania podstaw teoretycznych studium. I tak: autorzy wskazują, iż „geografia kolonialna” jest wciąż punktem odniesienia w procesach „konstruowania” granic międzypaństwowych (s. 5). Cóż za paradoks, iż granice Sudanu z czasów Kondominium Angielsko-Egipskiego (1899-1956) między północnymi i południowymi prowincjami przywoływane są (i to przez obie strony) we współczesnym sporze granicznym między Dżubą a Chartumem. Kolejna rzecz, zwraca się uwagę na relatywność kategorii granicy czy samej marginalności. Granica to miejsce fizycznie i metaforycznie dalekie, ale też znajdujące się w centrum aktywności państwa (s. 10). Warto dodać, iż dla wszystkich autorów tej publikacji granica to przestrzeń do pewnego stopnia negocjowalna. W procesie tym biorą twórczo i świadomie udział zarówno zwykli ludzie, jak i funkcjonariusze państwowi czy państwo jako takie (s. 15). Ale co dalej?

Pierwsze trzy zasadnicze części są poświęcone strategiom wobec przenikalności granic. Pokazują, iż społeczność lokalna nie ma jednego, ustalonego stosunku do kwestii „miękkości” czy „twardości” granicy, a relacje społeczność lokalna – państwo nie muszą być opozycyjne. I tak, Øystein H. Rolandsen, pisząc o graniczącym z Sudanem Unity State, ilustruje, jak społeczność lokalna domaga się ochrony ze strony państwa – ochrony w postaci szczelnej, wyraźnie wyznaczonej granicy. Kontakty transgraniczne to nie zawsze proceder, w który zaangażowani są mieszkańcy po obu stronach granicy. Dla pasterskich nomadów Misserya transgraniczne migracje to istota ich egzystencji, podczas gdy dla południowców to raczej źródło przemocy i agresji (s. 26-27). W tekście Joshuy Craze mamy kontynuację tego wątku, z tym, że autor kładzie akcent na państwo (Sudan), które, mając na uwadze swoje interesy w regionie, dąży do większej przepuszczalności granicy. W kolejnym artykule Immo Eulenberger zajmuje się fragmentem pogranicza z Kenią (tzw. Trójkąt Ilemi), zamieszkałym przez społeczności wędrowne. To także jest ostatnimi czasy granica niepokojna. Ludność lokalna („plemię” Toposa) obawia się tam nie tyle przenikalności granicy, ile utraty kontroli nad ziemią i, w konsekwencji, dalszej politycznej i ekonomicznej marginalizacji. Zagrożenie stanowią kenijscy pasterze (Turkana), którzy po zakończeniu wojny domowej coraz śміiej zapuszczają się na obszary po sudańskiej stronie granicy (s. 71-75). Warto w tym miejscu wyrazić zaniepokojenie, iż sytuacja ta – brak należytego wsparcia dla ludności z peryferii, może stać się w przyszłości zarzewiem konfliktu.

Guma Komey daje z kolei wgląd w sytuację w Górach Nuba (Kordofan Południowy), obszarze, który stał się w ostatnich latach granicą państwową, a na jego terenie zawiązał się ruch oporu przeciwko Chartumowi. Dla „plemienia” Nuba granica pozostaje sztuczna, nie jest bytem prawdziwym. Łączy ich bowiem z mieszkańcami Sudanu Południowego długa historia kontaktów i sojuszy zawieranych przeciw Chartumowi. Prawdziwa granica przebiega gdzieś indziej, bardziej na północ, gdzie żyją społeczności afiliujące się z Chartumem (s. 91-92). Granica ignorująca lokalną strukturę identyfikacji czy sieć międzygrupowych kontaktów jest kontestowana i stanowi źródło przemocy.

Następny tekst jest poświęcony problemowi identyfikacji. Dereje Feyissa zastanawia się, jak Nuerowie, żyjący na pograniczu z Etiopią, renegocjują swoją tożsamość w sytuacji nieustannego borykania się z procesami włączenia, jak i wykluczenia ze wspólnoty (s. 114-119). Ich przypadek pokazuje, iż granica może bardziej pełnić rolę korytarza aniżeli bariery – korytarza, który miejscowa ludność wykorzystuje do budowania otwartej i dynamicznej koncepcji tożsamości grupowej.

Christopher Vaughan, powołując się na źródła historyczne z sudańskiego archiwum w Durham, „zagląda” w przeszłość budzącego obecnie zażarte spory fragmentu granicy między południowosudańskim Bahr el Ghazal a sudańskim Darfurem południowym. Wynika z niego, iż już w czasach Kondominium procesy konstruowania granic były wynikiem interakcji między aparatem państwowym a lokalnymi elitami. Granice administracyjne ograniczały mobilność przestrzenną miejscowych społeczeństw (Arabów Rizeigat oraz Dinków Malual) – jednocześnie jednak stwarzały

okazję do nacisków na administrację kolonialną, w celu uzyskania określonych korzyści politycznych czy ekonomicznych. Sytuacja tym bardziej sprzyjająca, iż władza kolonialna, wbrew obiegowym wyobrażeniom, nie prowadziła jednej, spójnej polityki, przeciwnie – polityka była silnie spersonalizowana i podlegała ciągłym zmianom (s. 148-149). To oczywiście obserwacje dotyczące przeszłości, ale czy nie pozostają aktualnymi i dziś?

Lotje de Vries omawia z kolei procesy formowania się południowosudańskiej państwowości z perspektywy ruchu granicznego z Ugandą i Kongiem DR w okresie przejściowym (2005-2011). Autorka słusznie zaważyła, iż władza na granicy przejawia się przez bogactwo procedur, instytucji i symboli. Są one integralnie związane z manifestowaniem obecności państwa w terenie. Władza państwowa na granicy to nie tylko relacje aparatu ze społeczeństwem, ale także w obrębie samego aparatu (s. 168). Ważne w tym przypadku okazały się rozwiązania z czasów istnienia na tym terenie „partyzanckiego państwa”, kiedy wypracowano większość niezbędnych do sprawowania władzy instytucji, procedur i hierarchii (s. 155). Do podobnej konkluzji dochodzimy po lekturze tekstu Anne Walraet na temat kontaktów handlowych na granicy z Kenią. W tym niezwykle zyskownym procederze palmę pierwszeństwa dzierżą mundurowi związani z Ludową Armią Wyzwolenia Sudanu, wywodzący się w większości z jednego tylko ludu, Dinków (s. 176). Sudan Południowy tworzy właśnie ramy swojej państwowości. Korzysta przy tym z form dawno już wypracowanych, silnie zakorzenionych w świecie niedawnej wojny (s. 186). W tym bardzo ciekawym tekście granica została ukazana jako ośrodek rozwoju państwowych elit.

Edward Thomas opisuje proces kształtowania się tożsamości i statusu mieszkańców granicy między Bahr el-Ghazal i Darfurem południowym – tak zwanej enklawy Kafia Kingi. Od czasów sułtanatu Darfuru był to obszar peryferyjny, wykorzystywany do rajdów handlarzy niewolników na zamieszkujące te tereny murzyńskie plemiona. Na ich tożsamości głębokie piętno odcisnęła walka z przemocą, wykluczeniem i wyzyskiem, strategią przeżycia były zaś migracje zarobkowe. Fakt istnienia „wewnętrznej granicy” – obszaru hierarchicznie niskiego – ukształtował tożsamość oraz status mieszkających tam ludzi (s. 209).

Studium kończy kolejne spojrzenie na granicę z perspektywy czasu. Wendy James – wybitna antropolożka z Uniwersytetu w Oksfordzie – zajmuje się tak zwanym regionem Nilu Błękitnego – „starą granicą” między ośrodkami władzy w dolinie Nilu oraz na Wyżynie Abisyńskiej (dziś jest to pogranicze Sudanu, Etiopii oraz Sudanu Południowego). Od starożytności granica ta jawi się jako nisza wykorzystywana do wymykania się kontroli państwa, przy jednoczesnym korzystaniu z pewnych jej dobrodziejstw.

Przekonanie czytelnika, że każda granica jest inna, to główna (ale nie jedyna) zaleta tej książki. Ukazuje ona bowiem całą różnorodność, kompleksowość kategorii graniczności, odwołując się przy tym do konkretnych przykładów. Praca jest też bardzo dobrym przykładem kompleksowego potraktowania tematyki granic politycznych poprzez spojrzenie z pozycji kilku dyscyplin: historii, socjologii i antropologii. Jest w niej natomiast mniej rozważań o kwestiach etnicznych i związanych z nimi konfliktach czy o tak zwanym „transgranicznym kapitalizmie”, na czym skupiano

się dotychczas w studiach nad pograniczami afrykańskimi. W publikacji omówiono całą gamę zagadnień innych, jak: procesy państwowotwórcze, negocjowanie władzy, relacje państwo – społeczeństwo, obywatelskość, relatywność kategorii granicy i marginalności. Praca jest godna polecenia szerokiemu gronu afrykanistów, ale także badaczom obszarów granicznych, antropologom, historykom, socjologom, politologom czy geografom. Winna stać się obowiązkową lekturą dla wszystkich zaangażowanych w misję pomocowe w Sudanie Południowym.

W książce doskonale ukazano procesy kształtowania się nowej państwowości. Jej lektura dowodzi także, iż procesy te zostały zapoczątkowane na długo przed referendum niepodległościowym ze stycznia 2011 roku. Za szczególnie cenne uważam zwrócenie uwagi na rolę granic/pograniczy politycznych – zwłaszcza nowego, „niepokojnego pogranicza” (*frontier of insecurity*) z Sudanem – w budowaniu instytucjonalnych form i hierarchii nowoczesnej organizacji typu państwowego, a także podkreślenie, że granice te są przestrzenią ambiwalentną, łącząc się z serią dychotomicznych zjawisk: włączenie i wyłączenie, centrum i peryferie, formalne i nieformalne, żeby wymienić tylko kilka. Wszystkie, jak słusznie sugerują autorzy, w równym stopniu opisują kategorię granicy politycznej.

Poruszana tematyka sięga znacznie dalej aniżeli granice Sudanu Południowego, książka może więc stanowić cenne źródło informacji na temat roli granicy dla dynamiki struktur politycznych, społecznych i ekonomicznych w Afryce.

Osobiście żałuję jedynie, iż nie poświęcono w książce więcej uwagi wszystkim obszarom granicznym Sudanu Południowego, na przykład granicy z Republiką Środkowoafrykańską. Zabrakło mi także informacji o Armii Oporu Pana – niezwykle istotnym fenomenie dla afrykańskiej konceptualizacji przestrzeni granicznej. Ufam, że te wątki zostaną przedstawione przez autorów w kolejnych publikacjach. Nie zmienia to w żadnej mierze mojej zdecydowanej pozytywnej oceny recenzowanej pracy. Chris, Mareike i Lotje – dziękuję!

Maciej Kurcz

Peregrine Horden, Elisabeth Hsu (eds.), *The Body in Balance: Humoral Medicine in Practice*, Epistemologies of Healing, vol. 13, New York, Oxford: Berghahn Books 2013, ss. 288, ISBN: 978-0-85745-982-4.

Redaktorzy i autorzy recenzowanej książki podjęli się szczególnego zadania – dość wąskie, na pozór, zagadnienie medycyny humoralnej w jej różnych odsłonach przeanalizowali przez pryzmat szeroko rozumianego pojęcia równowagi, odnoszonego nie tylko do zdrowia czy samopoczucia, ale także do uwarunkowań społeczno-politycznych. Takie podejście rzuca nowe światło na kwestie poruszane od dawna, przede wszystkim w studiach nad dychotomicznym podziałem: „gorący”/„zimny”,